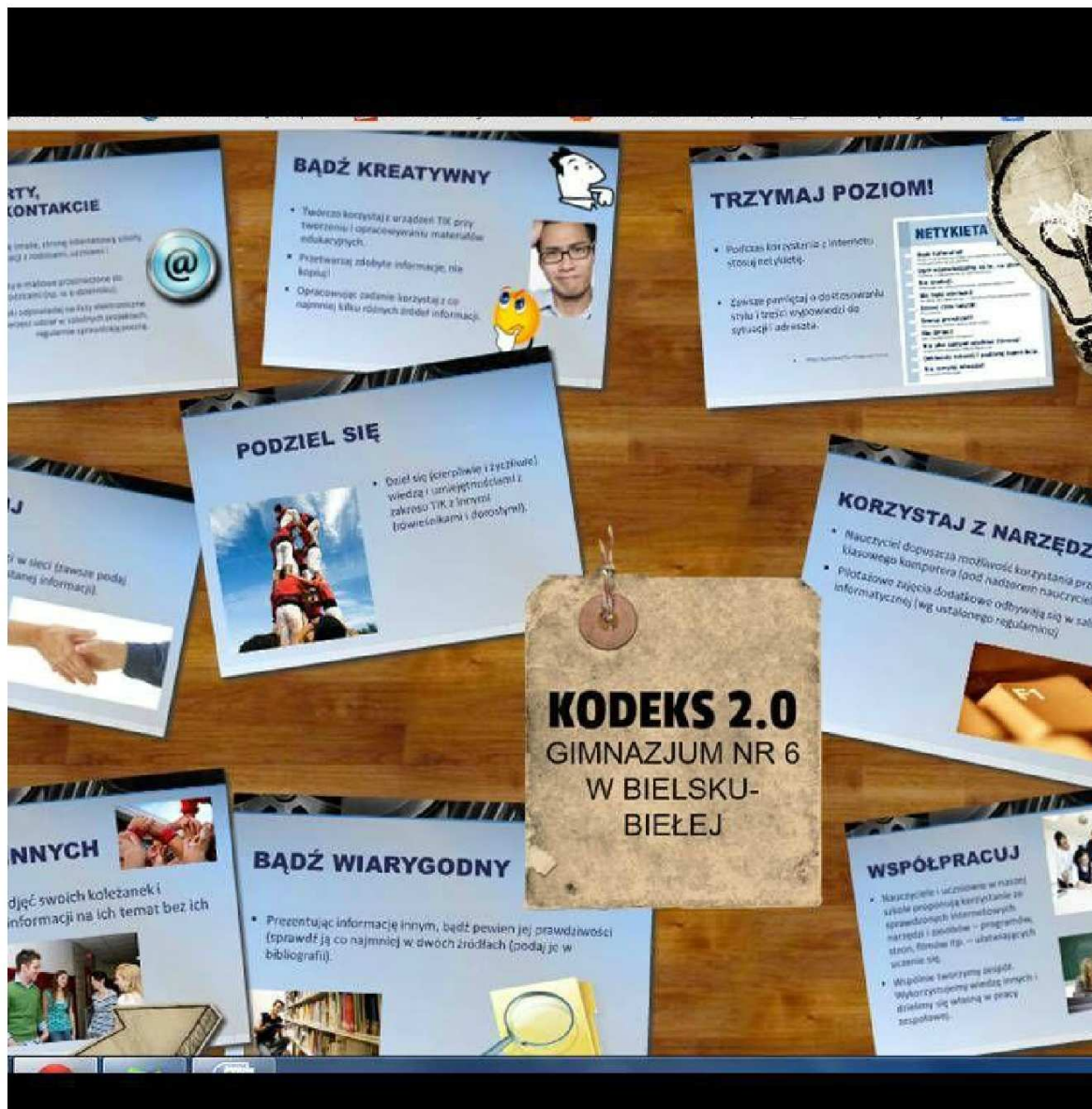


6 NA 6

BEZPIECZNIE, MADRZE I UCZCIWIE W SIECI



Wywiad z Kamilem: sieciowym bywalcem :)

Redaktor: Co według Ciebie jest największym niebezpieczeństwem w Internecie?

na portalach społecznościowych) zwiększa bezpieczeństwo?

Uczeń: Wirusy, hakerzy.

U Tak, zdecydowanie.

R Jak można ochronić się przed cyberprzestępcami?

R Kiedy podawanie danych osobowych w Internecie jest bezpieczne?

U Instalując antywirusy, nie pobierać nic podejrzanego.

U W zasadzie rzadko :(

R: Co sędzisz o znajomościach zawartych przez Internet?

R Czy uważasz, że częste zmienianie hasła (np.

U Są ok Internet stwarza

nowe możliwości, ale tylko wtedy, kiedy jeżeli jesteśmy ostrożni.

R: Jak oceniasz bezpieczeństwo sklepów internetowych?

U: W większości są bezpieczne, ale oczywiście bywają wyjątki.

o sprzedawcy i się z nim wcześniej skontaktować.

R W programach informacyjnych wiele można usłyszeć o wyłudzeniach pieniędzy. Jak sprawdzić, czy internetowe źródła zakupu są bezpieczne?

R Jak należy zareagować, kiedy staniemy się ofiarami takich przestępstw?

U: Najlepiej powiadomić odpowiednie władze, ale w pierwszej kolejności rodziców lub inną zaufaną osobę dorosłą.

R: Dziękuję za rozmowę.

agula232

U: Można poczytać opinie

SZKOŁA Z KLASA 2.0

SZKOLNY KODEKS 2.0

W tym roku szkolnym Internet odgrywa w naszej pracy ważną rolę: korzystamy już systematycznie z e-dziennika, realizujemy ogólnopolski projekt Szkoły z klasa 2.0. W ramach realizacji projektu opracowaliśmy zasady, jakich powinniśmy przestrzegać, korzystając z nowoczesnych technologii.

Kodeks wypracowaliśmy podczas szkolnej debaty. Staraliśmy się przede wszystkim o to, aby jego punkty odpowiadały potrzebom naszej szkoły i problemom TIKowym, z jakimi w różnym stopniu się borykamy. Ważne było dla nas też to aby opierał się on na tym, co pozytywne i wartościowe - zamiast wprost zakazywać, czego nie wolno. Poniżej wybrane punkty: NIE KRADNIJ Szanuj prawo własności w sieci (zawsze podaj źródło/autora

wykorzystanej informacji). Przyjęliśmy takie założenie, że praca wykonana przez ucznia, zwłaszcza taka, która zawiera zdjęcia, musi zawierać podpisy (zarówno cytatów jak i fotografii). Brak powyższych informacji powinien mieć wpływ na ocenę. SZANUJ INNYCH Nie zamieszczaj w sieci zdjęć swoich koleżanek i kolegów a także informacji na ich temat bez ich zgody. Oczywiście nie jesteśmy w stanie egzekwować przestrzegania takiego

punktu, ale mówić na ten temat możemy i powinniśmy. Zwłaszcza na temat poszanowania prywatności i godności osobistej. TRZYMAJ POZIOM Podczas korzystania z Internetu stosuj netykieta. Zawsze pamiętaj o dostosowaniu stylu wypowiedzi do sytuacji i adresata. Komentarze twórz takie, jakie sam chciałbyś otrzymać. PODZIEL SIĘ Dziel się (cierpliwie i życzliwie) wiedzą i umiejętnościami z zakresu TIK z innymi (równieśnikami i dorosłymi). To nie wstyd pytać i być mądrzejszym :)



Na zdjęciu dziewczyny uczestniczące w warsztatach fotograficznych w czasie pracy :)

Po co są prawa autorskie?

Po co w ogóle są prawa autorskie? Dlaczego są takie ważne i co nam dają?

Otóż prawa autorskie powstały między innymi po to, by pomagać ludziom, którzy zamieścili zdjęcie w Internecie, ale nie chcą, by ich dzieło było gdzieś szerzej rozpowszechniane. Na przykład gdy ktoś tak jak ja prowadzi blog i chce wstawić na niego jakąś fotografię, nie może tego zrobić, chyba że fotografia



nie ma zastrzeżonych praw autorskich. Niedawno kilkoro uczniów z Gimnazjum nr 6

wybrało się do jednego z bielskich techników, by posłuchać wykładu

prowadzonego przez specjalistę od praw autorskich. Prowadząca spotkanie pani mecenas naświetliła

nam ten temat. Powiedziała mianowicie np. o tym, w jakich sytuacjach można zrobić zdjęcie

przypadkowo napotkanej osobie, o tym że w niektórych miejscach nie można robić zdjęć. Z jej wypowiedzi wynikało, iż wcześniej wspomniane prawa autorskie są bardzo

potrzebne w życiu. Ich przestrzeganie jest jednym z elementów regulujących zasady korzystania z Internetu i wpływają na jego bezpieczeństwo.

szczuro67

Przestrzegaj praw innych. Nie korzystaj z ich dzieł bez ich zgody!

Antywirusy...

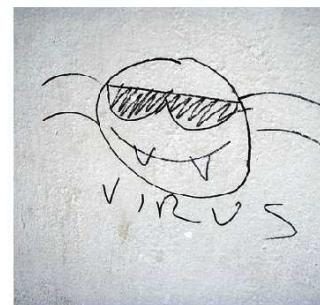
Kiedy surfujemy po sieci, nie zdajemy sobie sprawy, że na każdej stronie mogą czekać wirusy. Najlepiej zabezpieczyć się przed nimi, pobierając program antywirusowy. Przed pobraniem oprogramowania na nasz komputer warto zaznajomić się z opiniami innych użytkowników. Można poczytać statystyki dotyczące skuteczności programu. Należy się upewnić, że pobieramy oryginalny antywirus a nie "podróbkę". Podróbki są bardzo niebezpieczne, bo mogą zapisywać nasze hasła, pobierać niechciane materiały na nasz

komputer oraz rozsyłać po naszej "maszynie" najróżniejsze wirusy. Po pobraniu i zainstalowaniu programu jesteśmy gotowi, by bezpiecznie surfować po Internecie. Warto pamiętać, iż trzeba zawsze aktualizować nasz program, by na bieżąco w pełni nas chronił. Jeżeli często pobieramy jakieś pliki, to trzeba co jakiś czas robić skany systemu. Skan systemu dokładnie przeszuka nasz komputer pod kątem tego, czy nie ma na nim żadnych niepożądanych oprogramowań. Lepiej także nie trzymać na jednym komputerze dwóch antywirusów,

...co nieco o nich!

bo mogą się zwalczać nawzajem.

Teraz kolejne pytanie: jaki antywirus najlepiej wybrać? Jeżeli chcemy wybrać dobre oprogramowanie za darmo, polecam pobrać Avast! Free AntyVirus lub Panda Security Cloud Antivirus Free. Natomiast jeżeli chcemy kupić antywirus, to polecam Bitdefender Internet Security, Kaspersky Internet Security lub Symantec Norton Internet Securite. Najlepiej też jeżeli (jak już wcześniej mówiłem) zapoznamy się z opiniami innych użytkowników np. poprzez forum. Będziemy mieli wtedy



pewność, że wybierzemy właściwe oprogramowanie dla naszego komputera. Na zakończenie: Pamiętajcie: każdy antywirus jest lepszy niż żaden.

Pufix



Bezpieczny Internet

Każdy nas zapewne spędza dużo czasu dziennie w sieci. Jedni relaksują się po szkole, grając w gry komputerowe, inni pracują, a jeszcze inni spędzają czas na portalach społecznościowych, np. komentując zdjęcia, oglądając filmiki lub po prostu pisząc ze znajomymi. Takie komunikowanie się za pomocą sieci jest bardzo pomocne i wygodne: przede wszystkim za darmo i z możliwością pisania przez cały dzień. Jedyną pomimo tych plusów musi-

my uważać na obcych ludzi w sieci. Musimy zwracać

uwagę na to, z kim i o czym. Jeśli komunikujemy się z obcą nam osobą, nie możemy podawać swoich danych, miejsca zamieszkania i zdjęć. Nam się może



tylko wydawać, że piszemy z rówieśnikiem,

który ma podobne zainteresowania do

naszych i miło byłoby się z nim spotkać. Nigdy tego że

informacje, że wszystko jest za darmo, po kilku dniach

sobą nieść zignorowanie tego żądania. Oczywiście nie należy nic wpłacać, jest to tylko "naciąganie na kasę".

Wielu jednak, czytając mocne słowa, wystraszyło się i zapłaciło. Na szczęście od 1 stycznia 2013 roku

serwis

Pobieraczek został zawieszony..



nie rób. Nierzadko okazuje się, że ten sympatyczny

trzynastolatek jest trzydziestolatkiem. Dorośli z różnych powodów nawiązują z nieletnimi kontakty.

Niestety, gdy dochodzi do spotkania, może się to skończyć tragicznie,

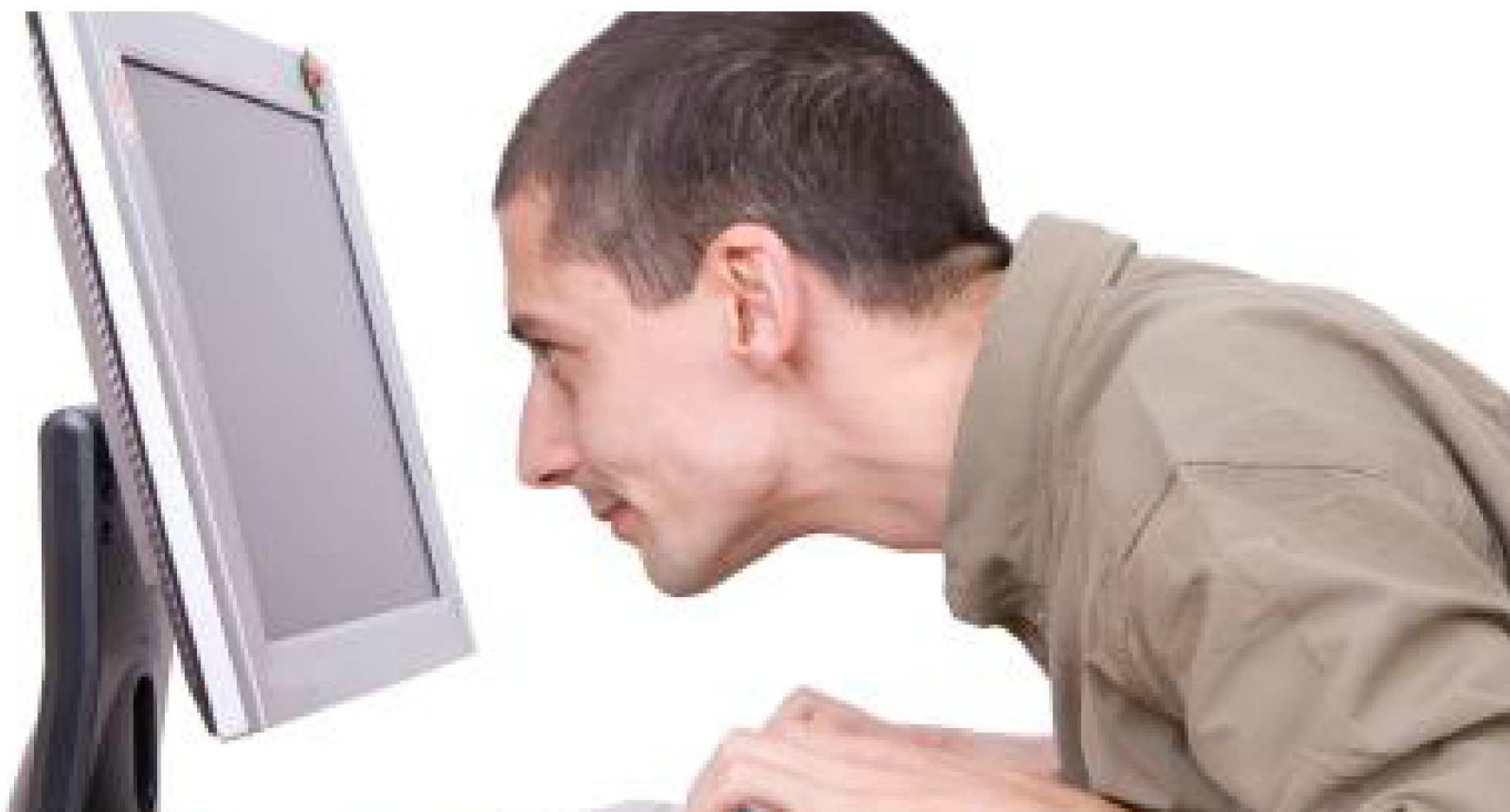
dlatego tak ważną jest ostrożność. Uważaj także na to, co pobierasz z sieci. Bardzo groźną stroną był Pobieraczek.pl. Gdy chciało się coś stamtąd pobrać, uzyskiwało się

na maila przychodziła nam dosyć

dużo kwota do zapłacenia (nawet za pobranie niewielkiej rzeczy np. za jedną piosenkę żądano 70 zł), w mailu straszono też sądem i kłopotami, jakie może z

W sieci może czaić się więcej takich nielegalnych serwisów, które wprowadzają w błąd.

Zdjęcia są wykorzystane ze stron: [www/gadzetania.pl](http://www.gadzetania.pl), www.dodatki.pl, fotka.pl dane procentowe na temat zagrożeń w Internecie jest ze strony: <http://www.ecommerce.edu.pl/bezpieczenstwo/siec/20-polskichinternautowszczegolniezagrozonychcyberprzestepczoscia.html>



Gdy chcemy więc coś kupić lub pobrać, musimy bardzo uważać.

Ostatnio na lekcji języka polskiego mówiliśmy, że nie powinno się zamieszczać w Internecie swoich zdjęć, zwłaszcza np. w stroju kąpielowym, ponieważ ktoś może je wykorzystać w nieodpowiednim (często nieprzyzwoitym celu). Nie zamieszczaj na portalach społecznościowych zdjęć, które mogłyby cię

skompromitować. Pamiętaj też, że

**jeśli chcesz
dodać zdjęcie
na którym jest
jeszcze ktoś**

?

!

**musisz mieć na
to jego zgodę.**

Jeśli spotka Cię nękanie w Internecie np. cyberprzemoc,

cyberbulling, cybermobing elektroniczny, czy prześladowanie powiadom o tym swoich rodziców. Nie narażaj się!

Problem ten dotyczy aż 20% dzieci i młodzieży, a liczba ich wciąż rośnie. Najczęściej niepokojących wiadomości, które nam grożą możemy spotkać za pomocą poczty

elektronicznej, portali społecznościowych, chatów i Wiemy już chyba z własnego doświadczenia, że czas spędzony w Internecie płynie bardzo szybko i miło. Jednak musimy sobie

dobrze organizować sobie pobyt.

Ponieważ Gdy będziemy przesiadywać wiele godzin w sieci zaniedbamy swoich bliskich, obowiązki i naukę Można się również wpaść w Zespół

uzależnienia się od Internetu - ang. Internet Addiction Disorder -IAD. Rozsądnie spędzajmy czas w sieci. - **Agnieszka Wawrzuta**

Informacja to podstawa!

W tym roku szkolnym postanowiliśmy przystąpić do ogólnopolskiego projektu **SZKOŁA Z KLASĄ 2.0**. Na potrzeby realizacji projektu opracowaliśmy i zanalizowaliśmy ankietę, której celem było m.in. zdobycie informacji o tym, w jakim stopniu uczniowie świadomie i mądrze korzystają z nowych technologii.

W tym roku szkolnym postanowiliśmy przystąpić do ogólnopolskiego projektu SZKOŁA Z KLASĄ 2.0

prowadzonego przez Centrum Edukacji Obywatelskiej i Gazetę Wyborczą pod honorowym patronatem Ministra Edukacji Narodowej. Główne założenia projektu to przede wszystkim jak najpełniejsze wykorzystanie w szkole możliwości, jakie pojawiły się dzięki rozwojowi technologii. Nie trzeba chyba nikogo przekonywać, że jeśli uczeń w czasie lekcji będzie mógł coś zobaczyć, usłyszeć, obejrzeć, jeśli jeszcze będzie to przygotowane i zaprezentowane przez kolegów



i koleżanki, to będzie to dla niego znacznie ciekawsze i łatwiejsze w odbiorze niż lekcja tradycyjna. Innym ważnym celem jest zaangażowanie uczniów w pracę dodatkową: chcemy jak najwięcej

pracować samodzielnie i w grupach, dlatego nauczyciele spróbują wprowadzić chociaż elementy e-learningu, czyli nauczania przez Internet. Mamy nadzieję, że to

pozwoli na rozwijanie zainteresowań zwłaszcza uczniów uzdolnionych w konkretnym kierunku. Na potrzeby realizacji projektu pani koordynator opracowała



NASZE ANKIETY

i zanalizowała ankietę, której celem było m.in. zdobycie informacji o tym, w jakim stopniu uczniowie świadomie i mądrze korzystają z nowych technologii. Odpowiedzi pokazały, że zbyt

mało w szkole mówi się na temat bezpiecznego i zgodnego z prawem korzystania z sieci, a także, że zbyt rzadko wykorzystywane są możliwości, jakie dają nowe

<http://blogiceo.nq.pl/6wsieci/>

Zobacz nasz blog!

technologie, a co za tym idzie: w szkole jeszcze nieczęsto uczymy się z nich korzystać (podstawowym źródłem ich wiedzy na ten temat są znajomi i Internet).

Ankietowani nauczyciele wskazali wiele zagrożeń, jakich źródłem jest Internet; uczniowie zauważali ich znacznie mniej. To zainspirowało nas do tego, żeby zacząć z rozmawiać właśnie

W "6" się dzieje!



CO JUŻ MAMY, CO PRZED NAMI :)
Realizację projektu rozpoczęliśmy od stworzenia Zespołu 2.0, czyli grupy nauczycieli chętnych do pracy z wykorzystaniem TIK (na czele z Panią Dyrektorką).
10 październik spotkaliśmy się, żeby ustalić plan naszych działań. Do współpracy zaprosiliśmy też kilkoro uczniów. Warto, że korzystanie z technologii to Wasze

Na ostatnim spotkaniu, w projekcie nie było czasu na podjęcie decyzji. Będziemy mogli pokazać, jak się mało dzieje!

Program SZKOŁA Z KLASĄ 2.0 - 2012/13

na temat bezpiecznego, krytycznego, ale i twórczego wykorzystania ogromu informacji, do jakich możemy dotrzeć w sieci, ale i do tej sieci wrzucić, mając świadomość

konsekwencji swoich działań bądź nie. Efektem naszej debaty stał się szkolny KODEKS 2.0, czyli zbiór zasad związanych z korzystaniem w szkole i poza nią z technologii.

Facebook wymarzony portal

Facebook jest to niewątpliwie bardzo wygodna forma komunikowania się. W łatwy i bezpłatny sposób możemy prowadzić konwersacje z osobami znajdującymi się nawet na innym kontynencie. Zaletą Facebooka jest jego dostępność – można podłączyć pod FB swój telefon komórkowy i korzystać z niego bez komputera.



Dzięki temu serwisowi możemy wiele

Facebook umożliwia nam rozmowę ze znajomymi oraz wymianę poglądów na interesujące nas tematy. Możemy też podziwiać

zamieszczone przez nich zdjęcia i udostępniać swoje. Portal pozwala na odnowienie starych znajomości. Odnajdując

osoby z naszej przeszłości możemy dowiedzieć się jak obecnie wyglądają, czym się interesują,

jakie mają wykształcenie, czym się otaczają, gdzie pracują lub gdzie się uczą, czy są w związku, czy nie. Możemy również poznać

zupełnie nowe osoby, a w przyszłości się z nimi zaprzyjaźnić. Ciekawostki o piosenkarzach, piosenkarkach i aktorach to

wszystko jest na Facebooku. Założenie grupy umożliwia szybkie

przekazanie jakiegokolwiek informacji do

wszystkich jej uczestników. Gry i robienie sobie różnych testów są dobrą rozrywką na nudne wieczory.

Czyhające niebezpieczeństwa

Na tym portalu czai się jednak wiele pułapek. Jedną z nich są hejterzy tj. tacy użytkownicy, którzy chcą dokuczyć nam poprzez Internet.

Nikt na pewno nie chce znaleźć swojego brzydkiego zdjęcia na Facebooku lub przeczytać u siebie na profilu

wrednego komentarza.

Jak się przed tym bronić?

Nie zdradzaj o sobie za dużo na profilu. Często wystarczy, że podasz tylko imię i nazwisko



oraz to, czego wymaga system. Nie zamieszczaj w sieci zdjęć i filmów, które mogłyby cię skompromitować. Pamiętaj, by nie zdradzać szczegółów z życia swojego i innych osób, które prowokują do głupich komentarzy.

Zadbaj o prywatność

W tym celu zaloguj się do swojego konta na Facebooku. Następnie rozwiń zakładkę w prawym

górnym rogu i wybierz opcję Ustawienia prywatności. Po tym wybierz opcję Ustawienia

niestandardowe. Następnie w polu Niech będzie widoczna dla możesz dodać osoby lub listy osób, przed którymi chcesz ukryć swój status. Teraz

możesz zdecydować, kto może pisać na Twojej tablicy i oznaczać Cię na zdjęciach. Możesz też zablokować osoby i aplikacje oraz zdecydować

jakie dane im udostępniasz. Kolejnym krokiem jest ograniczenie widoczność postów. Zanim coś

napiszesz, zastanów się, kto może to przeczytać. Pamiętaj też, aby co jakiś czas weryfikować listę znajomych.

inne zagrożenia
To niestety nie wszystko, co może czekać Was na Facebooku. Istnieją jeszcze inne zagrożenia,

z których często nie zdajemy sobie sprawy. Często korzystanie



z Facebooka prowadzi do uzależnień.

Zmusza to niektórych ludzi do logowania się dosłownie co 10 minut lub ciągłego śledzenia

znajomych.
Jest to najbardziej uzależniająca strona w sieci. Na dodatek śledząc losy wybranych osób stajemy się w pewnym stopniu szpiegami.

Możemy też wpaść w sidła oszustów, którzy będą chcieli wyciągnąć od nas różne informacje: dane osobowe, informacje o stanie majątkowym,

adres itp. Nie możemy zapominać, że portal stanowi zagrożenie naszej prywatności. Wrzucając coś na Facebooka, powinieneś zdawać sobie





sprawę, że w tym momencie twoje prywatne informacje przestają być tylko twoje. Zawsze może dojść do naruszenia twojego prawa do ochrony danych.

W 2009 roku na Facebooku doszło do naruszenia prawa o ochronie danych. Zdjęcia wszystkich użytkowników były dostępne dla każdego przez kilkadziesiąt minut.

Innego typu niebezpieczeństw to niszczenie prawdziwych

więzi i przyjaźni. Kontakty wirtualnych często zastępują spotkania i osobiste kontakty z przyjaciółmi.

Bądź kulturalny !

Zawsze, publikując wpisy, powinniśmy pamiętać, że świadczą one o nas, o naszej kulturze i zachowaniu. Powinniśmy się zastanawiać, co piszemy. Nie

używajmy wulgaryzmów. Naszym językiem wyrabiamy u innych opinię o nas samych. To, co dodajemy na Facebooka, mówi o nas i naszym poziomie.

PAMIĘTAJ !

Facebook uzależnia!

Nie spędzaj na portalu zbyt wiele czasu.

Myśl, co piszesz !

Jakość wpisów na Facebooku cierpi wraz ze wzrostem

ich liczby.

Nie ośmiesz się w oczach innych!

Im więcej znajomych na Facebooku, tym większy stres, ponieważ rośnie możliwość

UWAŻAJ !

Blokuj możliwość pobierania twoich zdjęć!

Nigdy nie wiadomo, gdzie pojawią się twoje zdjęcia, które opublikujesz w sieci. . Ktoś może je

wykorzystać do różnych celów.



BYŁAM W SIECI... KRZYŚKA

To co się wydarzyło podczas letniego wypoczynku nad jeziorem, wiele mnie nauczyło. Jestem osobą, która bardzo lubi marzyć, a mój niesamowity własny świat jest wciąż inspirowany przez abstrakcyjną wyobraźnię, dzięki której przenoszę się w miejsca, gdzie wszystko jest tak,

jakbym chciała, aby wyglądało. W rzeczywistości życie często rozdaje złe karty i nigdy nie potrafimy z nim wygrać. To także przydarzyło się mnie. Idealnie pamiętam ten dzień. Świeciło promienne słońce, a ja wybrałam się na codzienny spacer wokół odbijającego otoczenie niczym lustro jeziora. Usiadłam na kamienistej dróżce prowadzącej w głąb lasu i zaczęłam rozmyślać nad otaczającym mnie rajem. Wyobrażałam sobie, jakby to było, gdybym

potrafiła wzbić się w przestrzeń i niczym przepiękny ptak latać i dotykać błękitnego nieba. Chciałabym być taka wolna jak on i taka samodzielna. Cieszę się, że mam świat, w którym te wszystkie nierealne rzeczy stają się najpiękniejszą prawdą. Czułam, jak liście poruszają się w górę i w dół, dotykane poprzez orzeźwiający podmuch letniego, ciepłego wiatru. Uciekałam myślami tak daleko, że nie spostrzegłam człowieka, który usiadł obok mnie.

Anetaa

Chciałam ujrzeć jego twarz, lecz blask słońca oślepił mnie i niczego nie mogłam zobaczyć. Zaczęłam z nim rozmawiać. Mogłam odejść i po prostu się pożegnać, lecz nie miałam nic do stracenia. Zresztą nie chciałam wracać do domu i znowu męczyć się spędzając czas mi kartkę

z jakimś napisem i zniknąć w głębi lasu.

Było bardzo gorąco i chciało mi się pić, więc wróciłam do domu. Poszłam do pokoju, aby trochę ochłonać. Wypiłam orzeźwiający napój, położyłam się na łóżku, puściłam muzykę. Odprężając się i wdychając

z młodszym, ciągle denerwującym mnie rodzeństwem. Zaczęłam z nim rozmawiać. Po chwili stwierdziłam, że to naprawdę fajny chłopak. Wydawał się całkiem przyjazny i otwarty. Zauważyłam się, że jest całkiem podobny do mnie, ponieważ także miał drugi świat: lubił marzyć. Minęło trochę czasu, a on musiał już iść. Odchodząc, zostawił

chłodne powietrze, zasnęłam. Minęło kilkanaście minut i znowu powróciłam do świata. Nie był to zbyt długi sen, lecz przyśnił mi się chłopak, którego dziś spotkałam. Przypomniało mi się, że mam od niego kartkę. Wyjęłam ją i wybuchłam śmiechem. Znaki, które tam widniały, wcale nie przypominały polskich liter. Pomyślałam sobie:

BYŁAM W SIECI... KRZYŚKA

Oj Krzysiu, lepiej idź do szkoły uczyć się pisać, a nie żyj marzeniami. Po dłuższej chwili udało mi się rozczytać te zaszyfrowane literki. W pierwszej chwili pomyślałam, że to pewnie numer telefonu, abym się do niego odezwała albo imię i nazwisko, abym znalazła go na Facebooku. Myliłam się i znowu chciało mi się śmiać, ponieważ był to link zapisany na kartce. Kto daje link do strony internetowej na kartce... no cóż, różni bywają ludzie.

Miałam wątpliwości. Nie wiedziałam, czy wchodzić na tę stronę czy nie, lecz po dłuższej chwili wzięłam laptop na kolana i wpisałam adres, który dokładnie kilka razy przeczytałam. Na szczęście nie pomyliłam się. Patrząc, nie dowierzałam własnym oczom. Znalazłam się na stronie z napisem: Twój drugi świat na Ciebie czeka. Wystarczyło wcisnąć odpowiedni klawisz, aby przejść dalej. Po chwili pojawił się na pierwszy rzut oka niczym niewyróżniający się obraz. Przedstawiał on grupkę młodych ludzi, którzy byli rozproszeni po łące, a wokół nich były drzewa. Wszystko wydawało się naturalne, dopóki nie

zauważyłam, że niebo nabiera barw czerwieni i żółci, jak gdyby się paliło, a trawa, po której stąpają jest niebieska. Cała sytuacja wydawała mi się dosyć dziwna.

Po chwili znalazłam się w grze internetowej MMO, gdzie zamieniłam się w wirtualną postać. Byłam na polanie i zauważyłam kilkoro młodych ludzi, więc do nich podeszłam. Zapytałam ich, gdzie jestem i o co chodzi. Zaczęli między sobą szeptać. Jedna z nich podeszła bliżej mnie i zadała mi pytanie: Czy jesteś kimś, kto przed sobą potrafi odpowiedzieć na jasną i ciemną stronę? Nie zrozumiałam tego pytania i po prostu im to powiedziałam. Wyjaśnili, że odnajdę odpowiedź na to pytanie jutro, tylko muszę się znowu stawić o tej samej porze i w tym samym miejscu co dzisiaj.

Nagle laptop zgasł. Wyłączono prąd. Tak to w domkach letniskowych bywa... Musiałam iść spać, bo bez prądu niewiele da się zrobić.

Kolejnego dnia obudziłam się wypoczęta. Stwierdziłam, że jest za gorąco na spacer i pojedę na basen. Opalając się, usłyszałam głos mówiący: Nie zapomnij. To dzisiaj. Obróciłam się i znowu ujrzałam Krzyśka. Zaczął ze mną rozmawiać. Chciałam iść wreszcie popływać,

więc zapewniłam, że na pewno będę pamiętać o dzisiejszym spotkaniu. Naprawdę zdziwiło mnie to wszystko, ale nie chciałam już o nic wypytywać, w końcu miałam się dowiedzieć szczegółów na dzisiejszym spotkaniu.

Wróciłam do domu. Znowu rozmyślałam o tym, co mnie spotkało. Rozważając każde wydarzenie, doszłam do wniosku, że to kolejna wakacyjna przygoda i warto będzie ją zapamiętać. Wybiła godzina internetowego spotkania. Wzięłam laptop do łóżka i z zapartym tchem weszłam na stronę internetową. Po chwili znów zamieniłam się w wirtualnego człowieka. Tym razem już się ściemniało. Z daleka obaczyłam zbliżającą się postać. Był to Krzysiek. Ubrał się bardzo dziwnie, miał ciemne szaty zakrywające jego całe ciało, a na szyi miał zawieszony wielki medalion z nieznanym mi znakiem. Szliśmy razem przez las, aż dotarliśmy na łąkę z wielkim drzewem pośrodku. Poczekałszy kilka minut. Zobaczyłam zbliżającą się grupę dobrze zbudowanych ludzi. Oni również byli ubrani w ciemne stroje. Poczułam się niekomfortowo, ponieważ jako jedyna wyróżniałam się strojem. Zaczęliśmy rozmawiać na różne tematy, o życiu i śmierci. W końcu zrobiło się ciemno. Nie wiedziałam, na co czekamy w tym miejscu, więc

zaczęłam pytać. Podeszła do mnie młoda, lecz starsza ode mnie kobieta. Powiedziała, że czekamy na odpowiednią godzinę, abym mogła odpowiedzieć na pytanie. Ustawiliśmy się wokół drzewa, a kilkoro z nich zaczęło rysować dziwny znak na ziemi i zapalać świece na rogach. Spostrzegłam się, że jest to pentagram. Znak zła i diabła. Ten sam miał Krzysiek na szyi. Dopiero wtedy dowiedziałam się, o co chodzi. Krzyczałam, aby przestali, wołałam, że to jest głupi pomysł, że to, co robią, jest chore. Szturczałam ich, lecz to nic nie dawało. Nie chciałam się mieszać w takie bagno, więc chciałam uciec. Biegając bardzo szybko, uderzyłam się i upadłam...

Obudziłam się rano w łóżku z laptopem na kolanach. Wszystko, co przeżyłam, było naprawdę przerażające, chociaż działało się to w Internecie. Nigdy nie zapomnę, co mnie spotkało. Te zdarzenia wydawały się tak realistyczne. Dobrze, że to tylko wakacyjna przygoda. Jak się okazuje: nie każda jest warta zapamiętania.

Zastanawiało mnie ciągle to pytanie, na które miałam znaleźć

odповідź. Znalazłam odpowiedź w swojej głowie. Tak, jestem takim człowiekiem, ponieważ potrafię przyznać się sama przed sobą do swoich ciemnych stron, czyli popełnionych błędów. Potrafię także czuć dobro i dzielić się nim z innymi. Jestem prawdziwym człowiekiem.

STOPKA RED.

K. Łaszczuk
M. Baczyńska
A. Wawrzuta
A. Olma
K. Stanaszek
A. Dziaćko

Opiekun:
mgr Anna
Jachowicz

znajdź nas:

gm6bielsko@wp.pl